



MYŚL NA TYDZIEŃ



Nie da się zbudować jasnej przyszłości Polski, gdy podcina się korzenie etyczne, z których się wyrasta.

Bp Andrzej Suski

Życiodajna moc

W tym miesiącu stajemy w promieniach zmartwychwstania i nowego istnienia wraz z budzącą się do życia naturą. W tych pięknych okolicznościach przyrody po raz kolejny przypominamy sobie, że celem ziemskiej wędrówki człowieka jest spotkanie z Odkupicielem. Tym, który oświeśla oczy zarówno ciała, jak i serca blaskiem wiary, nadziei i miłości; Tym, który ma moc otworzyć nasz umysł, aby rozumieć Pismo Święte; Tym, który karmi nas Chlebem. On, żywy Pan, zaprasza na Ucztę, aby przybliżyć nas do życiodajnej siły, którą są Słowo Boże i Eucharystia. A nasze zadanie właściwie na całe życie to przybliżanie się do Niego, by budować z Nim osobową więź. Drogi ku temu są różnorakie, np. takie, które przed nami, jak: Spotkanie Młodych Taizé pod hasłem: „Kochaj i powiedz to swoim życiem” w Grębocinie czy Szkoła Wojowników Chwały w Toruniu oraz koncerty w ramach Świętojańskiego Festiwalu Organowego. Wędrówka ku temu wiedzy przez inicjatywy, m.in. Mistrzostwa Polski LSO w Piłce Nożnej Halowej o Puchar KnC z udziałem drużyn z naszej diecezji, jedna z nich zdobyła 3. miejsce, czy Wspólnota Trudnych Małżeństw Sychar. Ognisko tej wspólnoty działa w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła Toruniu. We wszystkich sprawach – radosnych albo trudnych – jedno jest pewne, że we współpracy z Jezusem wszystko jest możliwe.

Beata Pieczykura



Mszy św. na toruńskim Rynku Staromiejskim przewodniczył bp Józef Szamocki

OJCZYŻNA TO MY

W Toruniu uczczono 226. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Obchody wpisują się w uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, głównej patronki naszego kraju

Tradycyjnie już 3 maja na toruńskim Rynku Staromiejskim sprawowana jest Msza św., podczas której wierni dziękują Bogu za konstytucję sprzed ponad 200 lat, dar wolnej ojczyzny oraz proszą o dalsze błogosławieństwo przez wstawiennictwo Matki Bożej. W tym roku Eucharystii przewodniczył i słowo Boże wygłosił bp Józef Szamocki.

– Ojczyzna to ludzie, Polacy, my, w których płynie polska krew – podkreślał kaznodzieja. W każdym stuleciu Polacy przelewali krew za wolność ojczyzny. Byli jej wierni, a ta wierność często stawiała ich pod krzyżem. Jednak paradoks krzyża polega na tym, że obiekt hańby Jezus zmienił w znak zwycięstwa, co tak wyraźnie widać w losach Polski. Tyle razy upadała, nie

było jej na mapie świata, ale zawsze się odradzała, zawsze zmartwychwstawała, jak choćby w prawdzie o Katyniu czy Żołnierzach Wyklętych. Krzyż bowiem to zwycięstwo dobra nad złem. W jedności z Bogiem, w wierze i miłości do drugiego człowieka krzyż nie przygniecie. – Jak będziemy ze sobą razem na modlitwie i w cieszeniu się sobą, to zawsze możemy spoglądać z nadzieją w przyszłość – mówił bp Józef, który również odnowił Milenijny Akt Oddania Polski w Macierzyńską Niewolę Maryi.

Na Eucharystii nie zabrakło parlamentarzystów, przedstawicieli władz województwa i miasta oraz duchownych bratnich Kościołów. Tradycyjnie w uroczystości uczestniczyły poczty

sztandarowe, harcerze, a oprawę muzyczną zapewnił Chór Nauczycielski ZNP w Toruniu Con Anima pod batutą Janusza Heyki oraz kantor katedralny ks. kan. Mariusz Klimek.

Dalsza część obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja miała charakter wojskowy i została zakończona przemarszem wojsk do ruin Zamku Krzyżackiego.

Przed Mszą św. złożono kwiaty pod tablicą upamiętniającą wydarzenia sprzed 35 lat. Wówczas ZOMO spacyfikowało torunian, którzy odpowiadając na apel „Solidarności”, 1 i 3 maja 1982 r. wzięli udział w kontrapochodach. Z tej okazji także przy kościele pw. Ducha Świętego zorganizowano wystawę obrazującą tamten czas.

Joanna Twardowska

TORUŃ

Niezawodna miłość

W Niedzielę Miłosierdzia w diecezjalnym sanktuarium Miłosierdzia Bożego na toruńskich Koniuchach pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego zgromadziło się kilkudziesięciu kapłanów i blisko tysiąc wiernych świeckich. Przybyli, by dziękować Bogu za dar Jego miłosierdzia.

Tegoroczne obchody Święta Miłosierdzia Bożego poprzedziła całonocna adoracja w diecezjalnym sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Toruniu. Główne uroczystości rozpoczęły się montażem słowno-muzycznym przygotowanym przez wspólnotę Odnowy w Duchu Świętym „Dobry Pasterz”. W godzinie śmierci Chrystusa na krzyżu bp Andrzej Suski przewodniczył Eucharystii koncelebrowanej przez kilkudziesięciu kapłanów.

W homilii Ksiądz Biskup podkreślił, że Bóg nieustannie

wychodzi na spotkanie człowieka ze swoją miłością. Jest to miłość bez miary, która objawia się w wieloraki sposób i nie może jej zatrzymać żadna ludzka słabość. – Jest to miłość służebna, która pochyla się do nóg człowieka, pochylona nad ludzką słabością. Jest to miłość pokorna, ukrzyżowana i zwycięska. Tej miłości nic już nie może zatrzymać. Ona przychodzi do człowieka nawet przez szczelnie zamknięte drzwi – mówił bp Andrzej.

Chrystus przychodzi do uczniów, by rozradować ich serca i dać im pokój, którego tak bardzo dziś potrzebujemy. Kaznodzieja zaznaczył, że dziś często doświadczamy duchowego rozdarcia, które jest wynikiem różnorodnych życiowych doświadczeń. – Nie da się pogodzić prawdy i fałszu, miłości i nienawiści, czystości



Wierni przynieśli wizerunki Jezusa Miłosiernego

Kościół Toruń

i brudu. Co człowiek może zrobić w takiej sytuacji? Pomocą jest tylko autentyczny zwrot ku Bogu, bo tylko On ma moc oczyścić nasze sumienie i przywrócić człowieka do stanu łaski, do harmonii, jedności z samym sobą – mówił. Dlatego nie można zadawać się namiastkami pokoju, które dają nam świat, ale przyjąć ten, który daje zmartwychwstały Pan. – Chrystus kładzie inny fundament, którym jest On sam, Jego słowo i niezawodna miłość, której nie może zatrzymać żaden grzech – dodał bp Andrzej.

Przypominając słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach, Ksiądz Biskup zwrócił się do zebranych: – Przestań się lękać! Oto przesłanie miłosierdzia. Zaufaj Bogu, który jest bogaty w miłosierdzie.

Na zakończenie Eucharystii bp Suski poświęcił wizerunki Jezusa Miłosiernego przyniesione przez wiernych. Odmówiono Koronkę do Miłosierdzia Bożego i litanie do Jezusa Króla Miłosierdzia oraz odbyła się procesja eucharystyczna.

Ks. Paweł Borowski

DIECEZJA – JASNA GÓRA

Jubileuszowa pielgrzymka RRN

W Częstochowie spotkali się uczestnicy 20. Międzynarodowej Pielgrzymki Ruchu Rodzin Nazaretańskich pod hasłem: „Daj nam Jezusa, o Matko”. Około półtora tysiąca osób z Polski i Kazachstanu przybyło na Jasną Górę 22 kwietnia. Wśród pielgrzymów liczną grupę stanowili członkowie i sympatycy RRN z diecezji toruńskiej, bowiem wraz z moderatorem ruchu ks. kan. Sylwestrem Ćwiklińskim na spotkanie z Matką przyjechało ok. 100 osób.

Spotkanie rozpoczęło adoracją Najświętszego Sakramentu w archikatedrze pw. Świętej Rodziny. Po niej zgromadzeni wysłuchali konferencji moderatora krajowego RRN ks. Dariusza Kowalczyka. Podkreślił on, że spotkanie przypada w roku

100-lecia objawień Matki Bożej w Fatimie oraz 50-lecia obecności nurtu łaski, związanego ze szczególnym działaniem Ducha Świętego w Kościele katolickim, który to dał początek powstaniu wielu ruchów – również Ruchu Rodzin Nazaretańskich. Temu początkowi towarzyszył ogromny zapał do głoszenia Ewangelii. Z upływem czasu zapał ten nieco ostygł. Co zrobić, by na nowo wszystko ożywić? – Trzeba wrócić do źródeł, do tego, co nas urzekło – podkreślał moderator. Pomocą w powrocie do źródła, którym jest Jezus Chrystus, może stać się spotkanie oddanego Bogu kapłana, życzliwego człowieka czy doświadczenie cudu. Należy również modlić się o to, by Maryja uprosiła łaskę napełnienia naszych serc żarliwą miłością do zmartwychwstałego

Chrystusa, a wtedy ożyje to dobro nieco uśpione i będziemy mogli aktywnie wypełnić przesłanie „Idźcie i głoscie”.

Po konferencji pielgrzymi przeszli na Jasną Górę do Bazyliki na celebrację Mszy św. Tam słowa powitania w imieniu paulinów skierował o. Jan Poteralski OSPPE, który życzył pielgrzymom, aby wpatrzeni w oblicze Maryi nauczyli się od Niej, jak żyć, by nie zatracić godności dziecka Bożego.

Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił abp Stanisław Nowak, który podkreślał, że często używamy słów Chrystus Zmartwychwstał jako pozdrowienia. A wszystko w duchu Ewangelii według św. Marka, który egzaminuje nas z wiary w zmartwychwstanie. Przedstawia Jezusa, który wymaga od

uczniów wiary. Wyrzuca im, że nie uwierzyli w wielką tajemnicę zmartwychwstania. Jezus zaś chce, by nasza wiara była naprawdę mocna. – Zmartwychwstanie to nowe życie, nowy jego rodzaj. Trzeba, żebyśmy z pokorą pochylili głowy nad tą tajemnicą, i silnie wierząc, nieśli radość zmartwychwstania innym. Proszę, abyście skarbem wiary dzielili się z innymi narodami – apelował abp Nowak.

Ostatnim etapem duchowej uczty było spotkanie w sali o. Kordeckiego, gdzie pielgrzymi trwali na modlitwie Koronką do Miłosierdzia Bożego i w skupieniu rozważali, jak Maryję zaprosić do swych serc, do swych domów – wieczerników, by pomogła wszystkim odnaleźć Chrystusa.

Elżbieta Czapiewska

NOWA WIEŚ KRÓLEWSKA

Pszczelarze na modlitwie

Hodowla pszczół i rolnictwo są ze sobą ściśle powiązane i tak samo zależne od łaski Bożej. Z tego powodu pszczelarze naszej diecezji i rolnicy parafii pw. św. Jana Chrzyciela w Nowej Wsi Królewskiej zbrali się na uroczystej Eucharystii, by modlić się o błogosławieństwo na rozpoczynający się nowy sezon pracy w pasiece i na polu. Spotkanie odbywało się już po raz czwarty, tym razem w kwietniu. Mszy św. przewodniczył ks. prał. Eugeniusz Marciniak, wieloletni kapelan pszczelarzy w całej Polsce, redaktor tak chętnie czytanego Kalendarza Rolników i Kalendarza Pszczelarzy. Homilię wygłosił ks. Marcin Banach, dyrektor Caritas w Grudziądzu, a rolę gospodarza pełnił kapelan pszczelarzy diecezji toruńskiej ks. kan. Jacek Dudziński. Obecne były poczty sztandarowe kół pszczelarskich z Jabło-



Tadeusz Milewski

Uczestnicy spotkania z duszpasterzami

nowa Pomorskiego, Grudziądza, Torunia, Chełmży i Wąbrzeźna oraz sztandar Kółka Rolniczego z Płużnicy. Modlili się z nami sekretarz Parlamentarnego Zespołu ds. Wspierania Pszczelarstwa, poseł Paweł Szramka oraz wójt

gminy Płużnica Marcin Skonieczka. Na zakończenie Mszy św. ks. Eugeniusz Marciniak poświęcił figurę św. Ambrożego, patrona pszczelarzy, która będzie się znajdowała w kościele parafialnym w Nowej Wsi Królewskiej.

Podczas spotkania towarzyskiego przy stole pszczelarze rozmawiali przede wszystkim o masowej wycinie drzew. Pod toporami i piłami giną bardzo cenne drzewa miododajne, takie jak: klony, robinie akacjowe i lipy. Poseł obiecał, iż podejmie próbę wprowadzenia ograniczeń w przepisach dotyczących wycinki drzew i krzewów miododajnych. Drugim tematem rozmów było stosowanie przez rolników środków ochrony roślin w taki sposób, żeby nie szkodzić owadom zapylającym.

Po spotkaniu bartnicy i zaproszeni goście zwiedzali pasiekę i powstającą nową pracownię pszczelarską księdza kapelana. Pszczelarzom życzymy beczek pełnych miodu, a wszystkim spożywającym produktów pszczelich, co zaowocuje zdrowiem!

Ks. Jacek Dudziński

GRUDZIĄDZ

Święto rzemiosła

Wbazylice pw. św. Mikołaja w Grudziądzu 23 kwietnia sprawowano Mszę św. w intencji członków Cechu Rzemiosł Różnych w Grudziądzu oraz ich rodzin. Eucharystii przewodniczył ks. inf. Tadeusz Nowicki w otoczeniu ks. Andrzeja Kusińskiego, proboszcza parafii pw. Ducha Świętego w Grudziądzu i diecezjalnego duszpasterza rzemiosła oraz ks. kan. Dariusza Kunickiego, proboszcza miejsca.

Ks. inf. Nowicki powitał przedstawicieli grudziądzkiego rzemiosła z zarządem i poczem sztandarowym, mówiąc, że w ustanowione przez św. Jana Pawła II Święto Miłosierdzia wpisuje się święto Cechu Rzemiosł Różnych obchodzone w Grudziądzu. – Modlitwa i praca idą ze sobą w parze, a modlimy się i pracujemy dla ludzi – powiedział ks. inf. Nowicki.

Homilię wygłosił ks. Andrzej Kusiński, który zauważył m.in.,

że „modlitwy i pracy nie można rozdzielić, a praca bez modlitwy prowadzi do zguby. Niektórzy nawet mówią, że praca staje się złem koniecznym lub nie potrafią wykonywać sumiennie swoich zadań. Kiedy człowiek staje przed Bogiem każdego dnia, to wszystko jest na swoim miejscu. Jednak nie można też stać się niewolnikiem pracy, bo Bóg kiedyś zapyta, ile mieliśmy miłości dla drugiego człowieka. Obyśmy umieli kochać i służyć pracą i modlitwą drugiemu człowiekowi – mówił kaznodzieja.

Na zakończenie Eucharystii ks. kan. Kunicki podziękował ks. inf. Tadeuszowi Nowickiemu za długoletnie przewodniczenie Mszy św. w intencji ludzi grudziądzkiego rzemiosła oraz wszystkim za udział w uroczystości. Oprawę liturgiczną przygotowali członkowie zarządu Cechu Rzemiosł Różnych.

Zenon Zaremba



Beata Pieczykura

BRAZ DLA BISKUPIC

Od 12 lat Kościół w Polsce organizuje majówkę, majówkę bez alkoholu i narkotyków, majówkę, gdzie jest dużo wysiłku sportowego, majówkę z Panem Bogiem i Maryją, czyli Mistrzostwa Polski LSO w Piłce Nożnej Halowej o Puchar KnC, które w tym roku odbyły się w dniach 1-2 maja w Częstochowie. Wśród uczestników były drużyny z diecezji toruńskiej: z parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biskupicach, która w kategorii lektorzy młodzi wywalczyła III miejsce, a także z parafii pw. św. Wojciecha w Złotorii i pw. św. Marcina w Grażawach (kategoria ministranci), parafii pw. św. Wojciecha w Złotorii (lektorzy młodzi), z parafii pw. św. Marcina w Grażawach i pw. św. Katarzyny w Prątnicy (lektorzy starsi).

Beata Pieczykura



Ks. Paweł Dąbrowski

Śpiew i taniec na chwałę Bożą podczas żakinydy

DNI KULTURY CHRZEŚCJAŃSKIEJ

Wykłady, wystawy, konkursy czy rywalizacje sportowe to atrakcje Dni Kultury Chrześcijańskiej, które odbyły się w Wąbrzeźnie w dniach od 22 kwietnia do 1 maja. Inauguracją dni był 14. Bieg Samarytański, któremu przyświecało hasło: „Śpieszmy się kochać...”



DOROTA OTREMBKA

W sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej 23 kwietnia odbyła się Msza św. w intencji owocnego przeżycia Dni Kultury Chrześcijańskiej. Homilię wygłosił ks. Marcin Banach, dyrektor Grudziądzkiego Centrum Caritas. Po zakończeniu uroczystości kościelnych nastąpił przemarsz uczestników do Wąbrzeskiego Domu Kultury na Festyn Rodzinny. Wspólne zabawy, konkursy

i prezentacje sceniczne wprowadziły publiczność w dobry nastrój. Dochód z festynu zorganizowanego w Niedzielę Miłosierdzia Bożego przeznaczony został na Caritas. Łącznie zebrano 1.311,09 zł.

Kolejne dni skupiały wiernych na różnego rodzaju inicjatywach. Program był bogaty i dostosowany do szerokiego grona odbiorców. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Poprzez



Ks. Paweł Dąbrowski

Radosne chrześcijaństwo może być sposobem na życie

organizację tych dni chcieliśmy pokazać, że chrześcijaństwo może być sposobem na życie tworzącym wartościowe i godne przedstawienia produkty kulturalne.

Trochę wiedzy

Ciekawą propozycją dla wielu osób były wykłady głoszone przez zaproszonych księży. Jednym z nich była prelekcja ks. Karola Wierzchowskiego pt. „Chrystus – Tak, Kościół – Nie!”. W swojej wypowiedzi ks. Karol podkreślał, że wiele osób we współczesnym świecie zwraca się do Boga, nie akceptując przy tym instytucji Kościoła, neguje sens jego istnienia.

Kolejne spotkanie odbyło się w WDK i dotyczyło „Historii włóczni św. Maurycego”. Autorem wykładu był ks. Paweł Dąbrowski z wąbrzeskiego sanktuarium, jeden z głównych wykonawców toruńskiej kopii włóczni św. Maurycego.

W bloku programowym nie zabrakło również konkursu wiedzy religijnej i konkursu recytatorskiego dla dzieci i młodzieży, które aktywnie włączyły się w obchody Dni Kultury Chrześcijańskiej, dając tym samym świadectwo swojej wiary. Dużą atrakcją była „Żakinada małego i dużego chrześcijanina” i towarzyszący jej koncert zespołu Pueri Sancti Nicolai z Grudziądza. Schola porwała publiczność do śpiewu i tańca na chwałę Bożą.

Trochę sportu

Dla zwolenników tężyzny fizycznej w ofercie był wspomniany na początku Bieg Samarytański. Do podjęcia sportowej rywalizacji zaprosiliśmy również uczestników piłkarskiego turnieju towarzyskiego rozegranego w hali Gimnazjum nr 1. Na boisku stanęło 7 drużyn, w tym reprezentanci samorządowców, księży, ministrantów, harcerzy i strażaków.

Trochę sztuki

Miłośnicy sztuki sakralnej mieli okazję uczestniczyć w wysta-

wach zorganizowanych na tę okoliczność. Jedną z nich była ekspozycja twórczości lokalnej malarki Cecylii Szymańskiej „Sacrum w sztuce”. Wystawie towarzyszyła ekspozycja literatury o tematyce religijnej przygotowana przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Wąbrzeźnie.

Kilka dni później w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski otwarta została wystawa połączona z wręczeniem nagród laureatom konkursu „Anioł mój dobry duch”. Po rozstrzygnięciu konkursu wyświetlony został film pt. „Wąbrzeskie wspólnoty parafialne” zrealizowany przez Miejską Telewizję Kablową. Osoby uczestniczące w projekcji miały okazję poznać historię działalności poszczególnych grup modlitewnych funkcjonujących w obu wąbrzeskich parafiach.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się również wystawa w wąbrzeskim sanktuarium „Zabytki sakralne”. Ekspozycja składała się ze zbiorów kościoła farnego, ks. Pawła Dąbrowskiego oraz ks. Jana Kalinowskiego. W jej skład weszły ornaty, obrazy, naczynia liturgiczne i bogaty księgozbiór literatury sakralnej z XIX i XX wieku.

Dni Kultury Chrześcijańskiej zakończyły się 1 maja. Cała akcja była niewątpliwie okazją do chwilowego zatrzymania się w tym pędzącym świecie i refleksji nad kondycją naszej wiary. Był to czas zjednoczenia z Panem Bogiem i drugim człowiekiem.

Organizatorami wydarzenia byli: Wąbrzeski Dom Kultury, parafia pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza oraz parafia pw. Matki Bożej Królowej Polski. Patronat honorowy objęli: bp Andrzej Suski, starosta wąbrzeski oraz burmistrz Wąbrzeźna. Patronat medialny: Tygodnik Katolicki „Niedziela” – „Głos z Torunia”, „Gazeta Pomorska”, Tygodnik CWA oraz Miejska Telewizja Kablowa.

Galerie zdjęć z wydarzenia na www.diecezja-torun.pl.



Ks. Paweł Dąbrowski opowiada o kopii włóczni św. Maurycego

Jarosław Szczepieleski



Historię elementów wystawy „Zabytki sakralne” przybliża ks. kan. Jan Kalinowski

Ks. Paweł Dąbrowski



Laureaci konkursu „Anioł mój dobry duch” z dziekanem ks. kan. Kazimierzem Śmigeckim

Klara Wojnowska / Emil Dywiński



Bieg Samarytański kończy etap gier i zabaw na wąbrzeskiej plaży

Marta Marchewska

ZAPRASZAMY



Spotkanie Młodych Taizé

W dniach 26-28 maja w Grębocinie pod Toruniem odbędzie się Spotkanie Młodych Taizé pod hasłem: „Kochaj i powiedz to swoim życiem”. To dni wypełnione wspólną modlitwą, spotkaniami w grupach i konferencjami biblijnymi, warsztatami, zabawą. Noclegi i część posiłków zapewniają uczestnikom mieszkańcy Grębocina i okolic.

Koszt udziału w spotkaniu to 65 zł. Zgłoszenia (do 20 maja)

za pomocą formularza zgłoszeniowego na www.spotkaniegrebocin.pl. Tam również informacje na temat spotkania. Wydarzenie na Facebooku: <https://www.facebook.com/events/1712204815746661/>. Spotkanie w Grębocinie jest kolejnym krokiem Pielgrzymki Zaufania przez Ziemię, wspieranej przez Wspólnotę z Taizé; jest ekumenicznym spotkaniem z Chrystusem Zmartwychwstałym i ludźmi.

Szkoła Wojowników Chwały

W dniach 26-28 maja w Toruniu odbędzie się Szkoła Wojowników Chwały w ramach działania Weekendowych Szkół. Weekendowe Szkoły są miejscem, w którym chcemy się uczyć żyć tak, jak Jezus. Podczas Szkoły Wojowników Chwały będą nauczały teolog dr Anna Saj oraz katolicka

misjonarka z USA Maria Vadia. Oprawę muzyczną i uwielbienie poprowadzi Armia Dzieci. Przewodnictwo liturgii ks. dr hab. Sławomir Pawłowski SAC. W trakcie konferencji dla dorosłych odbywają się zajęcia dla dzieci. Zapraszamy do rejestracji na to wydarzenie na www.szkoladucha.pl.

Nowe media i wychowanie

W Centrum Dialogu im. Jana Pawła II przy pl. ks. W. Frelichowskiego w Toruniu 20 maja odbędą się konferencje i warsztaty pt. „Nowe media i wychowanie”. Spotkanie rozpocznie się od konferencji pt. „Smartfony i tablety – szansa czy zagrożenie” prowadzonej przez M. Więczkowską – pedagoga i medioznawcę. Następnie odbędą się zajęcia w trzech równoległych blokach tematycznych. Pierwszy na temat „Mamo, Tato, kupcie mi to!” (o gadżetomanii oraz fenomenie pokemona) poprowadzi Więczkowska. Drugi prowadzony przez s. dr E. Sozańską SJK,

pedagog, katechetyk, poruszy m.in. kwestię poczucia winy u dzieci i młodzieży. Ks. dr Andrzej Kowalski, ojciec duchowny Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu, katechetyk, poprowadzi trzecią grupę i zaprezentuje kilka narzędzi do wykorzystania w cyfrowej szkole. Zwieńczeniem będzie prelekcja Więczkowskiej pt. „O konieczności edukacji medialnej w rodzinie, szkole i społeczeństwie”. Wstęp bezpłatny. Zainteresowani otrzymają zaświadczenie o udziale w konferencji. Szczegóły i informacje dostępne na www.katecheza.szkola.pl.

Rocznica męczeńskiej śmierci

Z okazji 76. rocznicy śmierci bł. Antoniego Juliana Nowowiejskiego i bł. Leona Wetmańskiego, patronów Działdowa, 20 maja odbędą się uroczystości religijno-patriotyczne upamiętniające tych męczenników działdowskich.

Rozpoczęcie o godz. 10 na placu dawnego niemieckiego obozu Soldau w Działdowie (ul. Grunwaldzka 5), gdzie m.in. złożenie wieńców pod pamiątkowymi tablicami i modlitwa. O godz. 11 w auli Publicznego Działdowskiego Centrum Kształcenia Ustawicznego (ul. Polna 11 A), odbędzie się

konferencja naukowa pt. „Jeśli Ci umilkną, kamienie wołać będą. Niemiecki obóz zagłady Soldau”. W planie konferencji m.in. prezentacja Stowarzyszenia Odnowy Chrześcijańskiej „Pamięć i Tożsamość” oraz prelekcje: dr. Adama Matyszewskiego pt. „Antoni Julian Nowowiejski jako liturgista”, ks. kan. Mariana Ofiary pt. „Obóz zagłady Soldau z uwzględnieniem duchowieństwa i osób zakonnych”, naczelnika Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Olsztynie dr. Waldemara Brendy pt. „Obóz NKWD w Działdowie”.

Świętojański Festiwal Organowy

20 maja o godz. 19 w katedrze Świętych Janów w Toruniu rozpocznie się 32. Świętojański Festiwal Organowy. Inauguracją festiwalu będzie koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Gdańskiej Akademii Muzycznej pod batutą Zyg-

munta Rycherta. Na organach zagra Radosław Marzec z Bydgoszczy.

21 maja o godz. 19 również w toruńskiej katedrze odbędzie się koncert organowy w wykonaniu Tomasza Adama Nowaka z Münster w Niemczech.

MY W SYCHARZE

JOANNA KRUCZYŃSKA



Ona i on. Zakochanie, miłość, narzeczeństwo, ślub, wesele, wspólny dom, praca, dzieci, rodzice i teściowie, wnuki, emerytura. Schemat małżeński, w który kolej życia wplata również brak dachu nad głową, utratę pracy, chorobę, konflikty. Problemy często przerastają małżonków, którzy gubią do siebie drogę. Jeśli jednak dwoje ludzi, patrząc sobie w oczy, ale stojąc wobec Boga, przyrzekło miłość, to jest nadzieja. Bo sakrament małżeństwa to dar Boży, który uzdalnia małżonków do odtworzenia wspólnoty małżeńskiej w każdej, po ludzku beznadziejnej nawet sytuacji

Mając na względzie pomoc Boga w postaci sakramentu małżeństwa, w 2003 r. w Warszawie powstała Wspólnota Trudnych Małżeństw Sychar. Założyli ją małżonkowie sakramentalni, których małżeństwa dotknął kryzys lub nawet rozpad. Charyzmatem tej wspólnoty jest dążenie jej członków do uzdrowienia małżeństwa sakramentalnego we współpracy z Jezusem, gdyż dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych. Jest to więc Wspólnota Wiernej Miłości Małżeńskiej, bo nawet, jeśli małżonkowie odchodzą od siebie w stan separacji, to ich małżeństwo nadal trwa. Sakrament małżeństwa to źródło życiodajnej mocy, uzdrowienia, stąd mottem przewodnim wspólnoty są słowa Jezusa, które wypowiedział do Samarytanki przy studni Jakuba niedaleko miejscowości Sychar: „Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu” (J 4, 14).

Kasia

W marcu w parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Toruniu podczas Mszy św. niedzielnych wierni mogli wysłuchać świadectwa Kasi. Na początku jej małżeństwo było jednym, wielkim miedziem zakorzenionym w konsumpcjonizmie. Gdy poważnie zachorowała jej nowo narodzona córka i potrzebowała operacji

serca, mąż nie podołał wyzwaniu i złożył pozew o rozwód. – Chore dziecko, małżeństwo się sypie. Moja noga więcej w kościele nie postanie – wspominała Kasia. Dzisiaj wie, że to babcia wymo-

stwa wystarczy jeden małżonek. Mąż odezwał się do Kasi po 2 latach. Jest nadzieja.

Dzisiaj Kasia dzieli się swoim życiem z innymi i zaprasza do skorzystania z pomocy Sycharu.



Marcin Kłos

Podczas spotkania ogniska toruńskiego

dziła jej nawrócenie. Było ciężko, ale wbrew swojej rodzinie przebaczyła mężowi. Potem modliła się, by Bóg pokazał jej, że faktycznie działa w jej życiu. I pokazał. Wada serca córki zniknęła i nie trzeba było operacji.

Jak to możliwe przebaczyć człowiekowi, który zawiódł w tak trudnej sytuacji? Po ludzku niemożliwe. – Jeżeli Pan Bóg daje taką łaskę, że on wróci, to da również siłę, by go przyjąć – mówiła Kasia. Bo do uratowania małżeń-

stwa wystarczy jeden małżonek. Mąż odezwał się do Kasi po 2 latach. Jest nadzieja.

W jej ocenie Sychar jest jak SOR, czyli Samodzielny Oddział Ratunkowy: lżejszym przypadkom udzielana jest doraźna pomoc i wracają do domu; cięższe – dalsza diagnoza i szpital.

Na marcowe spotkanie u toruńskich franciszkanów przyjechało kilka osób z różnych ognisk Sychara. Były to głównie kobiety. Jedna porzucona przez męża, który wybrał pracę i życie na – chciałoby się rzec dzikim – zachodzie. Inna z mężem – despotą, który każe jej się rozliczać z każdej sekundy życia, a za niesubordynację dostaje złamanie kości ogonowej. Jeszcze inna po 30 latach małżeństwa dowiedziała się, że to nie charakter męża, ale nieleczonego choroby psychicznej jeszcze sprzed ich ślubu, wyznaczyła chore funkcjonowanie ich rodziny. Wszystkie podkreślały, że bez ucieczki po pomoc do Boga, nie dałyby rady. To jest naprawdę jedyna tak skuteczna pomoc. „My w Sycharze”, albo „U nas w Sycharze” to określenia często padające z ich ust. Opowiadając o tak trudnych doświadczeniach życiowych, potrafiły żartować i uśmiechać się. Taka norma jak się ma zaplecze w postaci Boga i wspólnoty.

Ognisko toruńskie

Spotkanie marcowe było zapowiedzią powstania ogniska Sycharu w Toruniu, które miało miejsce 30 kwietnia we franciszkańskim kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Jego inicjatorką jest Alina Maćkowiak. Aktualnie ognisko tworzy ok. 15 osób. Pierwsze spotkanie odbyło się 12 maja, podczas którego modlono się na Mszy św., a następnie w salce parafialnej dzielono się swoimi przeżyciami i służyło wsparciem. Jeśli ktoś chciałby dołączyć do wspólnoty, może kontaktować się z Aliną (tel. 691-059-906). Szerzej o Sycharze można poczytać na www.sychar.org.

DUCHOWNI DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ (128A)

W SŁUŻBIE KOŚCIOŁA I NAUKI (1)

Filomata, harcerz, później kapłan i pedagog pracujący w Chełmży, Chełmnie i Toruniu łączył posługę kapłańską z pasją poznawania wiedzy, którą obficie dzielił się ze słuchaczami z różnych środowisk

WOJCIECH WIELGOSZEWSKI

Biskup chełmiński Bernard Czapliński jadący z wizytą pasterską do Górzna, 3 kilometry przed celem podróży, w Zaborowie, na widok stojącego przy drodze budynku szkoły, powiedział do współtowarzyszy: „Kapelusze z głów, bo tu się Mantheye rodzi!” Wymowne jest to świadectwo szacunku dla kapłanów zasłużonych dla Kościoła nie tylko na Pomorzu – Franciszka i Jana Mantheyów. Obaj przyszli na świat w domu niemieckiego nauczyciela Michała i Polki, Leokadii z Tadajewskich i zostali ochrzczeni w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Górznie. Sylwetkę starszego z braci, Franciszka, m.in. profesora Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie, teologa, filozofa, historyka religii, Pomorza i Kaszubszczyzny, przybliżyliśmy w 18. odcinku cyklu („Głos z Torunia” nr 49, 50/2007). Obecnie, dzięki wydatnej pomocy ks. prał. prof. Ana-

stazego Nadolnego, przypomniemy ks. Jana.

Urodził się 19 lutego 1906 r. i 10 lat później rozpoczął naukę w gimnazjum klasycznym w Brodnicy, gdzie należał do Towarzystwa Tomasza Zana. Członkowie tej organizacji filomackiej przystąpili do tajnego skautingu. W latach późniejszych ks. Jan, kapłan i prefekt w Chełmnie, był kapelanem Pomorskiej Chorągwi Harcerzy ze stopniem podharcmistra.

Kapłan erudyta

W 1924 r. po maturze wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. 16 marca 1929 r. przyjął święcenia kapłańskie. 1 kwietnia został wikariuszem w Chełmży. Z początkiem 1930 r. został prefektem w gimnazjum męskim, a rok później także w żeńskim w Chełmnie. Później wracał do miasta, w którym rozpoczął drogę kapłańską; m. in. w październiku 1930 r. na zebraniu Towarzystwa Piotra Skargi skupiającego miejscową inteligencję wygłosił wykład o kulturkampfe w diecezji chełmińskiej. „Referat ten (...) wzbudził w słuchaczach niezwykle zainteresowanie, a szczególnie u starszej generacji panów odświeżył w pamięci ucisk i przesładowanie ze strony rządu pruskiego Kościoła św.” („Słowo Pomorskie”, nr 243). W Chełmnie ks. Jan, kapłan erudyta, chętnie dzielił się wszechstronną wiedzą na publicznych spotkaniach, głównie z Towarzystwem Mężczyzn



Ks. Jan Manthey (1906-68) przygotował uczniów do I Komunii św. Zdjęcie z albumu śp. Jana Krzyżaniaka (4. z lewej). Chełmno, 1930 r.

„Nowości” – Album rodzinny

Katolickich, gromadzących z górą 100 słuchaczy, choć tematy były niełatwe, np. „Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Kartaginie a życie i dzieła św. Augustyna”. W czerwcu 1932 r. działał w Komitecie organizacyjnym Zjazdu Związku Filomatów Pomorskich w Chełmnie. Ponadto uczestniczył w zebraniach Wydziału Teologicznego Towarzystwa Naukowego w Toruniu. 29 marca 1933 r. wygłosił referat „Zasady wychowania w Rosji Sowieckiej”, a 18 lutego 1935 r. wykład „Ordo Sancti Benedicti”, w którym na tle dziejów ruchu monastycznego przedstawił duchowość św. Benedykta, zanalizował regułę zakonu benedyktynów, wykazując „żywość jego waleńw duchowych w świecie dzisiejszym” (por. „Zapiski TNT” nr 5-6/1936).

Studia archeologiczne

Jego pasją była archeologia, więc za zgodą zwierzchności kościelnej w październiku 1935 r. podjął

studia w Papieskim Instytucie Archeologii Chreścijańskiej w Rzymie. W 1937 r. uzyskał stopień licencjata i odbył podróż po muzeach w Niemczech i Austrii, by zebrać materiał do pracy na temat symboliki sarkofagów chrześcijańskich z IV wieku. Jesienią przybył do Chełmna na kilkutygodniowy wypoczynek, co odnotowała pomorska prasa. 1 czerwca 1939 r. uzyskał doktorat na podstawie rozprawy pt. „Christus Victor”.

1 sierpnia został wikariuszem w parafii Mariackiej w Toruniu, gdzie spotkał się z ks. Stefanem Wincentym Frelichowskim poznany zapewne podczas pobytu w Chełmży i bliskim mu z powodu pasji harcerskiej. W domu przyszłego błogosławionego po odprawieniu nowenny do Najświętszego Serca Jezusowego razem z nim, jego rodziną i ks. Janem Mykowskim oddał się pod opiekę Bożą. Było to 1 września 1939 r.

(dokończenie za tydzień)

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85